



Warszawa, 2 lutego 2015 r.

## Informacja prasowa

U mamy aż do końca studiów – Polacy nie migrują z przyczyn edukacyjnych

**Ponad połowa studentów pod koniec studiów wciąż mieszka z rodzicami, a aż 75 proc. osób w wieku 25-30 lat nigdy nie zmieniło miejsca zamieszkania. Eksperti z Instytutu Badań Edukacyjnych sprawdzili, jak decyzje edukacyjne wpływają na mobilność przestrzenną i społeczną młodych Polaków.**

W Polsce okres transformacji ustrojowej wiązał się m.in. z „boomem” edukacyjnym polegającym na upowszechnieniu wyższego wykształcenia. Aby sprawdzić, jak decyzje edukacyjne wpływają na mobilność społeczną (awans społeczny) oraz przestrzenną (miejsce zamieszkania), naukowcy z IBE spytali ponad 5 tys. osób w wieku 25-30 lat mieszkających na terenie Polski o ich ścieżki edukacyjno-zawodowe. Co wynika z badania?

W Polsce edukacja nie jest impulsem do zmiany miejsca zamieszkania. Na wczesnych etapach kształcenia rodzice i uczniowie wybierają na ogół szkoły położone możliwie blisko domu. Większość dzieci uczęszcza do rejonowych szkół podstawowych i gimnazjów, a do szkoły ponadgimnazjalnej – na terenie tego samego powiatu. Edukacja wiąże się ze zwiększoną mobilnością przestrzenną dopiero na etapie studiów wyższych. Studiowanie jest przyczyną zmiany miejsca zamieszkania dla 10 proc. absolwentów szkół średnich, w tym dla 40 proc. tych, którzy kiedykolwiek się przeprowadzili.

Z badania wynika, że mobilność przestrzenna jest silnie uwarunkowana wielkością miejscowości pochodzenia. Przynajmniej jedną zmianę miejsca zamieszkania ma za sobą 40 proc. młodych Polaków wychowanych w małych gminach (do 10 tysięcy mieszkańców). Natomiast wśród osób pochodzących z miast o populacji przekraczającej 100 tysięcy przeprowadzało się już tylko 17 proc.

### Tylko 15 proc. chce studiować w innym województwie

Co ciekawe, tylko 17 proc. maturzystów, przymierzając się do rozpoczęcia studiów, składało dokumenty rekrutacyjne w więcej niż jednym mieście, a zaledwie 15 proc. decyduje się na studia w innym województwie niż to, w którym uzyskało maturę.

– Przyczyną takiego stanu są najczęściej koszty utrzymania w nowym miejscu: wysokie ceny wynajmu samodzielnego mieszkania oraz ograniczona liczba miejsc w akademikach, które dostępne są tylko dla co dziesiątego studenta - komentuje dr hab. Mikołaj Herbst z IBE, współautor raportu.

W konsekwencji 57 proc. absolwentów uczelni wyższych pod koniec studiów nadal mieszka we wspólnym gospodarstwie z rodzicami (lub przynajmniej jednym z rodziców). Nawet osoby, które podejmują studia wyższe, w większości mieszkają z rodzicami nie tylko na początku nauki w szkole wyższej, ale także na ostatnim roku studiów.

Rodzina pozostaje dla nich także głównym źródłem utrzymania przez cały okres nauki. Zdaniem badaczy niska skłonność do zmiany miejsca zamieszkania w trakcie nauki na studiach wyższych jest powiązana z faktem, że studenci przykładają większą wagę do samego uzyskania dyplomu niż do jakości uczelni.

– W takiej sytuacji wybór uczelni wynika często z chęci minimalizowania kosztów, na przykład związanych z zamieszkaniem w miejscu nauki – mówi Aneta Sobotka z IBE, współautorka raportu.  
– Wobec niewystarczającej oferty miejsc w domach studenckich i źle funkcjonującego systemu



kredytów studenckich oznacza to często konieczność studiowania w bliskiej odległości od domu rodzinnego.

## Edukacja a awans społeczny

Pokolenie dzisiejszych 25-30-latków dorastało w czasach masowego awansu społecznego, uwidaczniającego się między innymi w upowszechnieniu dostępu do kształcenia na poziomie wyższym. Trzy czwarte absolwentów wyższych uczelni doświadczyło awansu, uzyskując wyższy poziom wykształcenia niż ich matki. Także ponad połowa absolwentów techników pochodzi z rodzin, w których matka nie miała matury, zatem kończąc szkołę średnią niewątpliwie dokonują awansu.

Nie oznacza to jednak, że pochodzenie społeczne nie ma wpływu na decyzje i przebieg kariery edukacyjnej i zawodowej. Ten wpływ nadal pozostaje znaczący. Charakter wykształcenia oraz zawód rodziców, także miejsce wychowania, w istotnym stopniu determinują wybór kierunku kształcenia na etapie szkoły średniej, decyzję o kontynuacji nauki w szkole wyższej, a także tryb studiowania.

Edukacja na każdym szczeblu stała się w Polsce dostępna dla przedstawicieli różnych grup społecznych, także tych o niskim statusie. Pozytywnym zjawiskiem jest stosunkowo słaby wpływ statusu społeczno-ekonomicznego uczniów na jakość szkoły średniej, do której uczęszczali. Uczniowie aspirujący do społecznego awansu mają szansę trafić do liceów bądź techników, które w niewielkim stopniu ustępują jakością szkołom osiągającym najlepsze wyniki. Niepokojące jest jednak, że co piąty badany z grupy aspirujących wybrałby dziś inną szkołę średnią, gdyby ponownie miał taką możliwość. – To może być sygnałem, że uczniom brakuje – albo brakowało w czasie, gdy nasi rozmówcy uczęszczali do szkoły – profesjonalnego wsparcia przy wyborze dalszej ścieżki edukacyjnej – komentuje Sobotka.

Wpływ pochodzenia społecznego na jakość otrzymanego wykształcenia jest znacznie silniejszy na poziomie szkoły wyższej niż średniej. Zarówno wykształcenie matki, zawód rodziców, jak i wielkość miejscowości, w której student się wychował, mają znaczący wpływ na jakość uczelni, w której się kształcił.

Dawne nierówności w dostępie do wyższych uczelni zanikły na skutek dynamicznego rozwoju sieci uczelni, ale zostały zastąpione nierównością jakości kształcenia oraz nierównym obciążeniem finansowym osób z różnych grup społecznych. W szczególności osoby z rodzin o niskim statusie społeczno-ekonomicznym, aspirujące do awansu społecznego, uzyskują dyplomy gorszych szkół wyższych. Częściej także niż osoby o wysokim SES studiuje w trybie niestacjonarnym i łączy studia z pracą zawodową. Wreszcie, co bardzo istotne, awansującym społecznie znacznie rzadziej niż pozostałym studentom zdarza się pracować w zawodzie powiązanim merytorycznie z kierunkiem studiów. Rzadziej także oceniają oni wiedzę nabytą w szkole jako przydatną w pracy zawodowej.

## Praca w czasie studiów

W Polsce nadal przeważa model rozwoju indywidualnego, w którym wiedzę akademicką i doświadczenie zawodowe zdobywa się odrębnie. Na początku pierwszego roku studiów tylko co piąty student pracuje zawodowo.

**Procent osób pracujących na początku pierwszego i na końcu ostatniego roku studiów licencjackich/inżynierskich i magisterskich według trybu studiów**

	Studia licencjackie/inżynierskie			Studia magisterskie		
	dzienne	zaoczne	Ogółem	dzienne	zaoczne	Ogółem
praca na początku pierwszego roku studiów	10,0	47,4	24,5	7,9	32,9	15,7
praca na końcu ostatniego roku studiów	32,1	66,7	45,1	30,1	64,9	41,1



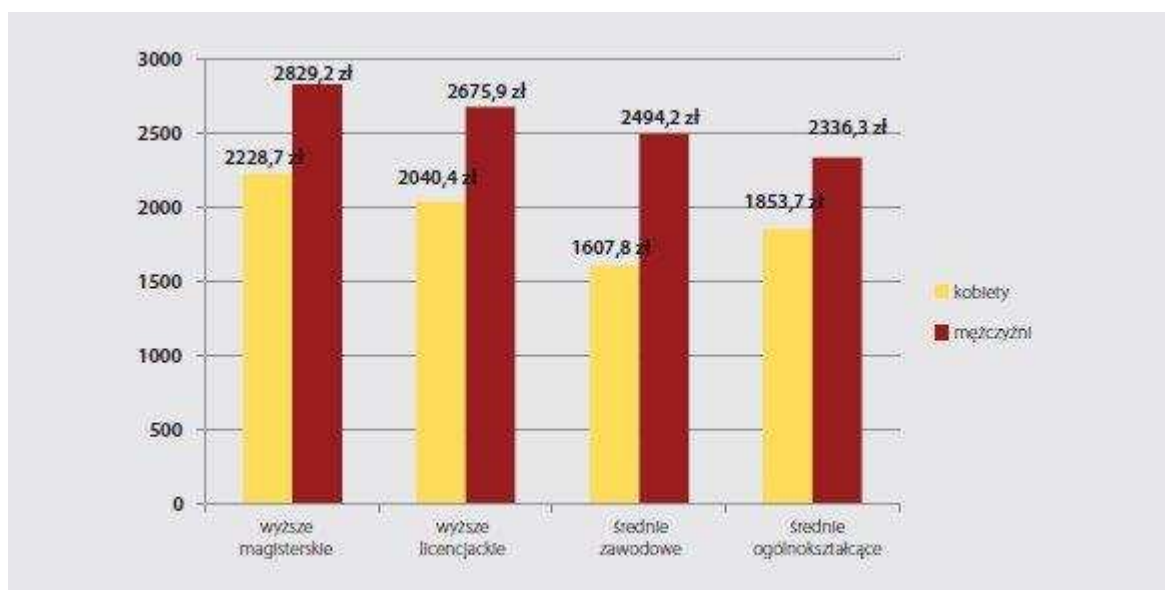
Pod koniec ostatniego roku studiów pracuje zawodowo zaledwie 40 proc. respondentów, przy czym niepokojące jest, że zaledwie w przypadku 29 proc. z nich praca na ostatnim roku studiów jest merytorycznie powiązana z kierunkiem nauki.

Nie dziwi zatem, że ta grupa absolwentów (osiągających awans społeczny) często wyraża brak satysfakcji z ukończonych studiów. Aż 25 proc. deklaruje, że nie zdecydowałoby się na podjęcie studiów wyższych, gdyby przyszło im ponownie dokonywać wyboru. Kolejne 23 proc. wybrałoby natomiast inną uczelnię.

### Staus zawodowy młodych Polaków a płeć

Sytuacja zawodowa młodych Polaków z wykształceniem średnim i wyższym jest zróżnicowana, przy czym największe różnice widać między mężczyznami i kobietami. Płeć nie odgrywa już tak wielkiej roli w dostępie do edukacji, ma jednak silny wpływ na wybór profilu kształcenia w szkole średniej, wybór przedmiotów maturalnych oraz kierunku studiów. Po zakończeniu edukacji kobietom trudniej jest znaleźć pracę (szuka jej 17 proc. respondentek i 11 proc. respondentów). Znacznie częściej niż mężczyźni, głównie z powodu macierzyństwa, znajdują się poza rynkiem (nie mają pracy i jej nie szukają). Na utrzymaniu innych osób pozostaje aż 37 proc. młodych kobiet z wykształceniem średnim i 25 proc. z dyplomem wyższej uczelni.

### Średnie zarobki miesięczne netto kobiet i mężczyzn w zależności od uzyskanego wykształcenia.



Kobiety, które pracują, uzyskują niższe miesięczne zarobki niż mężczyźni (o 23 proc.), nawet jeśli porównamy mężczyzn z wykształceniem średnim z kobietami z wykształceniem wyższym. Kobiety mają też niższe aspiracje finansowe od mężczyzn. Oczekiwania płacowe mężczyzn są o około 30 proc. wyższe, przy czym różnica jest widoczna zarówno wśród absolwentów i absolwentek szkół średnich, jak i wyższych uczelni.

Według wyników badania, absolwenci wyższych uczelni mają równie często problemy ze znalezieniem pracy, co osoby z wykształceniem średnim. Odsetek poszukujących pracy, jak również struktura pracujących z uwagi na formę zatrudnienia, są zbliżone w obu grupach.

Tryb studiowania i rodzaj uczelni (publiczne czy niepubliczne) nie mają silnego wpływu na prawdopodobieństwo zatrudnienia. Co ważne, wbrew obiegowym opiniom, odsetek zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych (tzw. „umowach śmieciowych”) jest niski w całej badanej populacji (ok. 4 proc.) i mało zróżnicowany między grupami społecznymi.



Poziom wykształcenia jest wyraźnie odzwierciedlony w wynagrodzeniach respondentów. Osoby z wyższym wykształceniem zarabiają średnio miesięcznie o 15,5 proc. więcej niż respondenci z wykształceniem maturalnym. Charakterystyczne jest jednak, że zróżnicowanie wynagrodzeń ze względu na pochodzenie społeczne wewnątrz populacji osób z wyższym wykształceniem jest nawet silniejsze niż między różnymi kategoriami wykształcenia respondentów. Osoby z dyplomem magistra posiadające matki z wyższym wykształceniem osiągają dochody o 19 proc. wyższe od tych magistrów, których matki nie ukończyły studiów.

Zgodnie z oczekiwaniami i wynikami wcześniejszych badań korzyści z wykształcenia rosną z czasem. Im więcej czasu upływa od zakończenia nauki i wejścia na rynek pracy, tym bardziej zwiększa się różnica między przeciętnym wynagrodzeniem otrzymywanym przez absolwentów uczelni i osoby z wykształceniem średnim, ale także między magistrami i posiadaczami tytułu zawodowego licencjata.

Pełny raport „**Mobilność społeczna i przestrzenna w kontekście wyborów edukacyjnych**” dostępny jest na stronie [eduantuzjasci.pl](http://eduantuzjasci.pl) w zakładce **publikacje**

#### **Informacja o Instytucie Badań Edukacyjnych:**

Instytut Badań Edukacyjnych (IBE) zatrudnia około 150 badaczy zajmujących się edukacją – socjologów, psychologów, pedagogów, ekonomistów, politologów i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych – wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach. Instytut uczestniczy w krajowych i międzynarodowych projektach badawczych, przygotowuje raporty, sporządza ekspertyzy oraz pełni funkcje doradcze w tym zakresie, aktywnie promuje politykę edukacyjną opartą na faktach (evidence-based policy and practice) i szczególnie dużą wagę przywiązuje do badań, których wyniki mogą zostać wykorzystane w praktyce i polityce edukacyjnej na szczeblu krajowym i lokalnym.

[www.ibe.edu.pl](http://www.ibe.edu.pl)

#### **Informacje o projekcie Entuzjaści Edukacji:**

Celem głównym projektu systemowego „Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego” (Entuzjaści Edukacji) jest wzmocnienie systemu edukacji w zakresie badań edukacyjnych oraz zwiększenie wykorzystywania wyników badań naukowych w polityce i praktyce edukacyjnej oraz w zarządzaniu oświatą. Projekt jest realizowany przez IBE ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet III: Wysoka jakość systemu oświaty, Poddziałanie 3.1.1 Tworzenie warunków i narzędzi do monitorowania, ewaluacji i badań systemu oświaty.

[www.eduantuzjasci.pl](http://www.eduantuzjasci.pl)

Kontakt dla mediów :

Weronika Janda  
Marketing & Communications Consultants  
ul. Wilcza 28/10, 00-544 Warszawa  
e-mail: [janda@mcconsultants.pl](mailto:janda@mcconsultants.pl), t  
el. kom. +48 662 086 500,  
tel. (+48 22) 40 66 100/101 wew 23